

ROZWIŃ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda, dnia 3 stycznia 1923 r.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Konferencja państw bałtyckich

wp) Donoszą z Warszawy: W Helsingforsie odbędzie się z początkiem lutego 1923 konferencja ekonomiczna państw nadbałtyckich: Polski, Estonji, Łotwy, Finlandji; możliwe, że Litwa weźmie też w niej udział.

W przededniu układu sądowego pomiędzy Polską a Austrią.

(wp) W najbliższym czasie rozpoczną się rokowania między Polską a Austrią w sprawie zawarcia układu sądowego. Taki sam traktat przewidziany jest w najbliższym czasie z Jugosławiją.

Traktaty będą się opierały na zasadach jakie znalazły zastosowanie w podobnym traktacie polsko-czechosłowackim, a więc zawierają będą unormowanie procedury w sprawie wymiany dokumentów sądowych, wydawania przestępców etc. (4)

Stan zdrowia Piłsudskiego

(wp) W stanie zdrowia marszałka Piłsudskiego zaszła poprawa.

Marszałek Piłsudski opuścił już łóżko, pozostaje jednak w swoim mieszkaniu. (4)

Przed wyborem nowego komisarza dla m. Gdańska

(wp) Wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku gen. Hacking otrzymał nominację na głównodowodzącego wojsk angielskich w Egipcie.

Gen. Hacking opuszcza Gdańsk z końcem stycznia. Rada Ligi Narodów ma 8 bm. wyznaczyć nowego komisarza dla Gdańska 4.

W Związku z informacjami o odwołaniu gen. Hackinga ze stanowiska Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, prasa niemiecka wskazuje na ważność sprawy mianowania jego następcy, ponieważ z kwestją tą związana jest jaknajściślej sprawa kompetencji wysokiego komisarza i bezapelacyjności jego rozstrzygnięć sądowych.

Ustawa o odpowiedzialności Państwa

(wp) Minister sprawiedliwości przygotowuje ustawę o odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone przez organy władzy 4

Waluta polska na Śląsku

wp) Monitor Polski ogłasza rozporządzenie Rady ministrów o wprowadzeniu z dniem 1 listopada 1923 r. waluty polskiej na G. Śląsku jako środka płatniczego. Sposób przejścia na walutę polską zostanie ustalony zgodnie z konstytucją.

Odroczenie nadania orderów

wp) W związku z tragiczną śmiercią ś.p. Narutowicza postanowiono odroczyć nadanie orderów, nadawanych formalnie w dzień Nowego Roku.

29

5354d1

Świeży transport

powidel i śliwek suszonych

— otrzymało —

T-wo Mieczarskie

Al. Kościuszki № 29.

Pomruk burzy.

POWSTANIE TURECKIE W MOSSULU. ANGLJA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO ZBROJNEJ AKCJI? ODPOWIEDZ ANGIELSKA NA NOTĘ TURECKĄ. SPRAWA MOSSULU MOŻE BYĆ ZARZEWIEM NOWEJ WOJNY ŚWIATOWEJ.

PARYŻ 2 (PAT) Jak donoszą dzienniki, w Konstantynopolu i Angorze ogłoszono o wybuchu powstania poddanych tureckich w Mossulu na rzecz przyłączenia do Turcji ziem przez nich zamieszkałych.

LONDYN 2 (PAT) „Times“ donoszą z Konstantynopola: Oficjalny komunikat turecki donosi, że Anglicy fortyfikują wyżynę w okolicy Skutari oraz między Skutari a Ismidem. Żołnierze angielscy według tego komunikatu, zabili w Czanaku żandarma tureckiego.

LOZANNA 2 (PAT) Curzon wystosował do Ismeta baszy odpowiedź na ostatnią notę, dotyczącą Mossulu. W odpowiedzi swej Curzon zgłasza gotowość omówienia praw terytorjalnych, dotyczących granic Syrii i Iraku oraz przedstawia motywy, dla których rząd angielski nie może zgodzić się na przyjęcie postulatów tureckich, dotyczących Mossulu

PARYŻ 2 (PAT) Jak donosi „Matin“ gen. Towshend, mówiąc o rokowaniach z Turcją, miał się wyrazić w ten sposób: Dojście do porozumienia z Turcją jest przede wszystkim obowiązkiem rządu angielskiego gdyż od sposobu uregulowania kwestji Mossulu zależy jest pokój świata

LONDYN 2 (PAT) Gen. Towshend, który powrócił z Lozanny do Anglii, wyraził za patrywanie, że zastój w rokowaniach lozańskich jest spowodowany wyłącznie kwestią mosulską, nie zaś kwestją kapitulacji. Żądanie okupacji Mossulu przez Anglię jest zdaniem generała, nawet ze stanowiska Anglii niedorzecznością i stanowi wielkie niebezpieczeństwo. Gen. Towshend oświadczył, że lepiejby było, gdyby ta sprawę Anglja załatwiła w duchu przyjaznym dla Turcji, 4

Rozprawa przeciw komunistom ś-tojurskim

MOWA PROKURATORA. KOMUNIZM PRAKTYCZNY, NIE TEORETYCZNY. WYROK MUSI CHRONIĆ PAŃSTWO I SPOŁECZENSTWO OD SKUTKÓW REWOLUCJI.

LWÓW 2.1 (AW) Dnia 2 bm. w trzydziestym dniu rozpraw przeciwko komunistom, oskarżonym o zbrodnię zdrady głównej, rozpoczął posiedzenie dr. Girtler, wygłaszając dłuższe przemówienie.

Na wstępie prokurator zaznaczył, że przedmiotem dzisiejszych obrad sądu jest komunizm, nie książkowy, teoretyczny, ale praktyczny, t.j. rewolucja. Takie znaczenie przebija się w każdym przemówieniu oskarżonych, z każdego pisma ich i druku w tysiącach egzemplarzy, rozrzuconych między ciemny lud pracujący. Rewolucja, propagowana przez komunistów, to zło, które nietylko godzi w rząd i administrację państwa, lecz dotyka ono stokroć gorzej społeczeństwo, zamieszkujące teren, objęty rewolucją.

Zwracając się do sędziów, żąda prokurator wyroku, mającego chronić nietylko dzisiejszy konstytucyjny, na szerokich zasadach demokratyzmu oparty rząd i ustrój państwowy, ale także społeczeństwo i naród od skutków rewolucji. Robota jaka uczynili oskarżeni

jest tak daleką od naszych pojęć, że gdyby owoce jej rzeczywiście dojrzały, byłyby wyrazem naszego zupełnego upadku. Mówca przypomina, co dzieje się w Rosji sowieckiej, gdzie ginie kultura, dobro i mienie prywatne, niszczy się dobro duchowe, nagromadzone przez pracę wieków.

Do takich skutków zmierzali oskarżeni swą działalnością i zmierzali świadomie,

Kulminacyjnym punktem ich działalności jest konferencja w gmachu św. Jura. Do niej przygotowywali się oskarżeni przez czas dłuższy. Starając się o silną organizację, dążyli do poważnych i aktywniejszych zamierzeń. Współdział delegatów z kraju i członków centralnego komitetu, dawał oskarżonym nadzieje, że prace ich obejmie szerszy teren. Tezy oskarżonego Cichowskiego, to dowód celu i zamierzeń zbrodni, a treścią ich rewolucja nie w przyszłości, lecz natychmiastowa.

W południe rozprawy przerwano. Prokurator skończył swe przemówienie na następnym posiedzeniu, dnia 9 bm.

Przed „ciężkim” zadaniem

NIEMCY, NIE MOGĄ ROZWIAZAĆ KWADRATURY KOŁA. CHCA PŁACIĆ KREDYTEM ZAGRANICZNYM. NAIWNOŚĆ, CZY BEZCZELNOŚĆ?

BERLIN 2 (wł) Jak donoszą z Hamburga kanclerz Rzeszy, dr. Cuno wygłosił w tamtejszym Związku Uczciwych kupców (Verein Ehrbarer Kaufleutdr. te) wielkie przemówienie polityczne obliczone widocznie na zagranicę.

W przemówieniu tem mówił o sprawach odszkodowań. Przedewszystkiem zaznaczył, że nikt nie może wziąć za złe rządowi niemieckiemu, iż nie może rozwiązać kwadratury koła w sprawie odszkodowań. To, co my, jako uczciwi kupcy możemy ofiarować, to strona przeciwna uważa za niewystarczające, a gdybyśmy im zaofiarowali tyle, ile chcą, to byłoby niezgodne ze stanowiskiem rzetelnego kupca, ponieważ nie mogliśmy zobowiązania tego wypełnić (!).

Aby mógł zapłacić żądane sumy, Niemcy muszą uzyskać pożyczkę międzynarodową (!) najważniejszą jednak rzeczą jest ustalenie wysokości zobowiązań płatniczych Niemiec. Niemcy stanowią czynnik gospodarczy w Europie, ale dzisiaj są gospodarczo zrujnowane (?) gdyż traktat wersalski odebrał im równouprawnienie gospodarcze, podkopał walutę odebrał możność powzięcia decyzji. Zwiększyć siłę płatniczą Niemiec, mógłby tylko kredyt zagraniczny, dopó-

ki nie zostaną określone dokładnie zobowiązania Niemiec.

Dr. Cuno wyraził gotowość (!) rządu zobowiązania się (!) do zapłacenia pewnej określonej raty, na którą fundusze należałoby uzyskać z pożyczki międzynarodowej (!) Rząd niemiecki wziął na siebie ciężką odpowiedzialność, gdyż zdążył naprzód na drodze, której celem jest wolność narodu niemieckiego. Niemcy są zdecydowane udzielić międzynarodowemu konsorcjum, któreby dopomogło im do uzyskania pożyczki, wszelkich gwarancji (jakich?) Blżej jednak gwarancji tych nie określił.

W dalszym ciągu oświadczył kanclerz, że rząd niemiecki dąży będzie do zapewnienia Niemcom wolności gospodarczo-politycznej w Dusseldorfie, Duisburgu i Ruhrorcie, które muszą być Niemcom zwrócone (!).

W sprawie francuskiej polityki zastawów oświadczył dr. Cuno, że kto takich zastawów żąda, ten ma na oku cele polityczne, a kto je wprowadzi w życie, ten dopuści się pogwałcenia traktatu. (Wśród zgromadzonych żyło oklaski). — Widać z tego, jak bardzo zmieniły się „na korzyść” dzisiejsze Niemcy. Przep. Red.

rewizji metody obliczania i powiększenia norm konsumcyjnych. Rezultat będzie wiadomy w czwartek, dnia 4 bm.

ROBOTNICY ZAGŁĘBIA ŻADAJĄ PODWYŻKI PŁAC.

Robotnicy Zagłębia dąbrowskiego wystawili żądania 80 procentowej podwyżki i dodatku jednorazowego w wysokości 50 proc. Przemysłowcy zgadzają się na 70 proc. podwyżki, odrzucając żądania jednorazowego dodatku.

Rokowania trwają nadal, decyzyja ma zapadnąć dzisiaj.

Z OSTATNIE CHWILI

KRWAWA AUTONOMJA.

LONDYN 2 (PAT) Z Dublina donoszą, że uzbrojone bandy w dn. 31 | 12 ub. r. wnieśli pożary w wielu dzielnicach miasta. (4)

WZNOWIENIE PRAC KONFERENCJI W LOZANNIE.

LOZANNA 2 (PAT) W dniu dzisiejszym prace konferencji zostały wznowione. (4)

ANGLICY OPUSZCZAJĄ KONSTANTYNOPOL

BERLIN 2 (PAT) Według doniesień Reutersera, w dniu dzisiejszym 1600 obywateli angielskich opuściło Konstantynopol ze względu na niepewne położenie w mieście. Część ich, a mianowicie 600, przewieziono na wyspę Cypr. (4)

Otwarcie konferencji paryskiej.

PIERWSZE POSIEDZENIE. PLANY FRANCUSKI, ANGIELSKI, WŁOSKI. SPRZYMIERZENCY ZGADZAJĄ SIĘ NA PLAN FRANCUSKI.

PARYŻ 2 (AW) Propozycje francuskie były rozważane na konferencji wstępnej, gdzie zgodzono się jednomyślnie poprzeć francuski plan podwyższenia niemieckich dochodów cłowych w Nadrenji i na obszarze Ruhry, a nawet Bonar Law obiecał zaproponować obustronne kontrole tych dochodów niemieckich uważając to za najlepszy sposób pozyskania świadczeń w gotówce. Pewne wiadomości istnieją tylko co do ustalenia długów reparacyjnych. Frakcja wiąże tę sprawę jaknajściślej z niemożnością wypełnienia swych zobowią-

zań wobec Ameryki.

PARYŻ 2 (PAT) Dziś o godz. 2:00 po południu prezydent Poincaré, któremu towarzyszyli minister finansów i kierownik wydziału policyjnego min. spraw zagranicznych, dokonał aktu otwarcia konferencji międzysojuszniczej dla uregulowania kwestji odszkodowań.

Pierwsze posiedzenie poświęcone było przedstawieniu planów francuskiego, angielskiego i włoskiego w kwestji odszkodowań. (4)

Czerwony terror na Podolu.

WARSZAWA, Na Podole przybyła z Charkowa „Rewtrojka” dla wykorzenia kontrrewolucji. To też masami odbywa się bez sądu rozstrzelanie i rządy „Rewtrojki” budzą straszną panikę na Podolu. W Płoskirowie rozstrzelano 20 osób, w Wołoczyskach 32, w Sanatowie 65.

Główną akcję podjęła „Rewtrojka” przeciw kontrrewolucji handlowej t.j. przeciw przy-

watnym handlarzom: przeprowadza się rewizje po sklepach, konfiskuje towar a wobec tego handel z zagranicą ustal zupełnie.

Kupiec ormiański Tace Purys, który miał pełnomocnictwo państwowe polskie i prowadził transakcje handlowe na rzecz kupców polskich, został aresztowany a towary skonfiskowano mu. Jest to strata dla kupców polskich obliczona jak dotąd na 130 milionów.

TELEFONEM Z WARSZAWY

O REWIZJĘ METOD OBLICZANIA KOSZTÓW UTRZYMANIA.

*) „Kurjer Czerwony” przynosi wiadomość, że przedstawiciele robotników w komisji dla badania wzrostu kosztów utrzymania wniosli pod obrady komisji wniosek, domagający się rewizji metod obliczania i powiększenia norm konsumcyjnych.

STRASZNY CZYN ALKOHOLICZKI.

*) Na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie tuż koło Muzeum Przemysłu i Rolnictwa oczekujący na przystanku przechodzący byli świadkami niezwykłego wypadku. Oto gdy do przystanku zbliżał się jeden z kursujących tamtędy wagonów, z tłumu oczekujących wybiegła nagle jakaś ko-

bieta, zdradzająca zresztą w widomy sposób podniecenie alkoholiczne i chciała rzucić się pod koła nadjeżdżającego tramwaju.

Desperatka niosła na ręku małe dziecko owinięte w szal.

Przechodnie wczasy odgadli straszny za miar alkoholicki i powstrzymali ją w ostatniej chwili tuż pod kołami elektrowozu, który w tej samej chwili również się zatrzymał.

Zrozpaczoną desperatkę, uciekającą się do rozpaczliwego kroku pod działaniem alkoholu, okazała się niejaka Marjanna Szczenińska, zamieszkała przy ul. Browarnej 11.

DODATEK DROŻYŻNIANY ZA GRUDZIEŃ.

*) Komisja dla badania wzrostu kosztów utrzymania, zbierze się dnia 4-go stycznia i na tem posiedzeniu zapadnie nieco spóźniona decyzja w sprawie wysokości dodatku drożyznianego za grudzień.

Pod obrady komisji pójdzie wniosek przedstawicieli robotników, domagający się

Żydzi nawołują do wojny domowej.

Żądają wprowadzenia czerezwyczałki Proletariat mus się uzbroić.

„Kurjer Poznański” podaje głos jednego z pism żargonowych warszawskich „Szał zwrócony przeciw demokracji polskiej, jest szafem już nie potrzebuje i sama pragnie dyktatury. Dzisiaj reakcja kapitalizmu niema powodu kryć się za kulisy polityczne i występuje na scenę. Burżuazja jest uzbrojona wszelkimi środkami i chce zgnieść demokrację. Wobec tego proletariat musi się uzbroić. Wieść o zamordowaniu demokratycznego prezydenta przez polskich faszystów nadeszła, gdy robotnicy rosyjscy święcili jubileusz czerezwyczałek. Ten jubileusz jest dowodem, że najcięższe czasy minęły dla robotnika rosyjskiego — faszizm uciska innych robotników europejskich specjalnie w Polsce; wobec tego proletariat musi podjąć wojnę domową dla wyzwolenia się”. — Ten wściekły głos, judzący naród do rzeźnia, zostawiamy bez komentarzy. (4)

Człowiek, który zamordował 1,766,168 ludzi.

Pod tytułem „Czarny Papiież Rosji” korespondent „Daily Mail” opisuje sylwetkę obecnego komisarza do spraw wewnętrznych Dzierżyńskiego, który jest również przewodniczącym czerezwyczałki. Dzierżyński, którego ochrzczono Czarnym Papiieżem Rosji jest zdaniem korespondenta, jednym z najokropniejszych typów, jakie wydała rewolucja rosyjska. Ogólna liczba osób, które za pośrednictwem czerezwyczałki skazał na śmierć od r. 1917 wynosi 1,766,168 Dzierżyński, który podobno jest Polakiem, zażywał w rozmowie z korespondentem, że czerezwyczałka jest posterunkiem komunistycznej Rosji, który jeszcze obecnie jest niezbędnym, gdyż kontrrewolucja jest wprawdzie uciekająca, ale niewygasła i może się połączyć z międzynarodowym kapitalizmem. Nowa Rosja nie może jeszcze obecnie zrezygnować z czerezwyczałki, która jednak zostanie dostosowana do nowych warunków, ale ciągle będzie musiała stawiać czoło w obronie panującego ustroju.

Nie kupujmy u żydów!

Wyznanie Eligjusza Niewiadomskiego.

WYJAŚNIENIE

Zabójca prezydenta Narutowicza Eligjusz Niewiadomski stawiony przed sądem wygłosił następującą obronę swego strasznego czynu.

(Dostłownie według stenografu)

Przewodniczący: Eligjusz Niewiadomski! Proszę wstać! Czy przyznaje się do winy?

Osk.: Czy chodzi tylko o stwierdzenie gołego faktu?

Przew.: Przedewszystkiem o odpowiedź na pytanie czy oskarżony przyznaje się do winy.

Osk.: Do winy się nie przyznaję. Przyznaję się jedynie do złamania prawa. I za to złamanie chcę ponieść najdalej idącą odpowiedzialność.

Przew.: Czy podstępny życzy sobie dać jakie wyjaśnienia?

Osk.: Owszem.

Przew.: Czy teraz, czy w ostatnim słowie?

Osk.: Jeżeli Pan Prezes pozwoli to teraz (poruszenie).

Wydaje mi się, że śmierć p. Narutowicza nie może być rozważana sama w sobie dlatego, że wtedy jako fakt oderwany będzie i dla sądu i dla opinii publicznej w trzech czwartych niezrozumiała. Jasną i zrozumiałą będzie wtedy, jeżeli ją uznać tem czem istotnie była, t.j. jako epilog jednego łańcucha wydarzeń i związanych z nim moich przeżyć, które stanowią genezę faktu. Jeżeli chodzi o przelanie światła na sprawę, uważam że podanie tej genezy jest niezbędne. Dlatego pozwolę sobie zapytać Dostojny Sąd, czy żąda ode mnie tego przelania światła, czy też ograniczenia się do potwierdzenia surowego faktu zabójstwa i wyjaśnienia okoliczności jemu towarzyszących.

Przew.: Podstępny może nie dawać tych wyjaśnień, ale jeżeli sobie życzy może je dać.

Osk.: Owszem, Pragnę

NARUTOWICZ ZAMIAST PIŁSUDSKIEGO

Na śledztwie pierwiastkowym przemilczałem pewną okoliczność, którą obowiązany jestem tutaj wyjaśnić. Strzał od którego padł Prezydent Narutowicz pierwotnie nie dla niego był przeznaczony. Miał od niego zginąć Józef Piłsudski, Naczelnik Państwa. Dopiero ostatnie przesunięcie na szachownicy sejmowej wysunęły siłą jakiegos fatalizmu osobę p. Narutowicza.

Mysł o zamachu dla odebrania życia Naczelnikowi Państwa kielkowała we mnie już dawno. Pierwszą chwilą było powołanie Rządu Ludowego. Od tego czasu podlegała pewnym wahaniom i tłumieniom, aż do chwili sprawy z gabinetem Korfańskiego. Stronność o pomście do nieba wolałając, jaką okazał w tej sprawie, i język którym przemawiał p. Naczelnik Państwa do przedstawicieli Sejmu grożąc im, że zejdzie na ulicę i przemówi do niej językiem ulicy, niedotrzymanie zobowiązań przyjętych wobec kraju i Sejmu, że nie będzie przekszkadzał tworzeniu się gabinetu, wyjaśniło mi ostatecznie moralne i umysłowe jego kwalifikacje.

CHWILE OCZEKIWANIA.

Od tej chwili rzecz była postanowiona. Uległo zwłoce tylko jej wykonanie. Pewne sprawy życiowe zmusiły mnie do odłożenia jej. Przytem nie było sposobności. Kończyłem pośpiesznie moje prace z zakresu teorii i historii sztuki, które przygotowywałem w ciągu życia całego. Potem przyszły wybory. Przyszła nowa Sejm. Przyszła chwila wahań, niepewność, czy Piłsudski będzie kandydował na stanowisko Prezydenta. Walka była napięta i niepewna. Postanowiłem ją rozstrzygnąć. I muszę przyznać, że chodziło mi tylko o to, ale także i o to, żeby zarazem przekłuć ten balon (nie umiem tego inaczej określić)

stronnictw socjalistycznych, wydęty popularnością b. Naczelnika Państwa. Raz przekłuty sądziłem, że się okaże oczom wszystkich tem czem istotnie jest: drobnym nikłym woreczkiem.

Sposobność nadeszła. W środę 6-go grudnia w Gmachu Baryczków miała być otwarta wystawa Warszawy za Stanisława Augusta. Według wszelkiego prawdopodobieństwa powinien ją być otwierać p. Naczelnik Państwa. W rozmowie z p. Kłyszewskim sekretarzem Towarzystwa Opieki nad Zabytkami przeszłości poruszyłem tę sprawę i upewniłem się, że p. Naczelnik istotnie będzie. Prosiłem go o przysłanie mi zaproszenia na otwarcie. Zaproszenie odebrałem.

Wszystko było gotowe. Przeżulem prze myślałem wszystko. Wypróbowałem po raz setny rękę i rewolwer. Ostatni raz w poniedziałek wieczór. Że Piłsudski zginie byłem tego pewny, jak tego, że tutaj stoje.

NIESPODZIEWANY ZWROT.

We wtorek 5 grudnia wyszedłem zrana na ulicę. Wziąłem gazetę, spojrzałem na pierwszą stronę, a moje postanowienie upadło odrazu. Znalazłem wiadomość o kafejowej rezygnacji Piłsudskiego z kandydatury na stanowisko Prezydenta

CHARAKTERYSTYKA PIŁSUDSKIEGO

Doznałem dwu uczuć jednoczesnych, dziwnych. Jedno to było uczucie ulgi, że los uwalnia mnie od konieczności pozbawienia życia człowieka osobieści dobrego, szlachetnego i niepozahawionego rycerz bohaterskich. Drugie uczucie było meki i goryczy, że oto człowiek, twórca Judeo-Polski, sprawca w moich oczach najgłośniejszych wszystkich nieszczęść ostatnich lat 4-ech, pozostanie w dalszym ciągu i będzie grał dalej wybitną rolę w życiu Polski. Byłem rozbrojony i czulem się pobity zupełnie. Pobity podwójnie. Zdawałem sobie doskonale sprawę z tego, że ta rezygnacja to są pozory, że Piłsudski nie zrezygnuje z roli kierowniczej, że będzie w dalszym ciągu szefem swojej partii, że będzie zajmował wybitne stanowisko w Państwie, że będzie ciążył na jego losach i że z chwilą, gdyby doszło do rozprawy stanowczej, stanie na czele pułków armii regularnej w walce przeciwko narodowi.

Powody rezygnacji i jej okoliczności były tak jasne, że o zamachu nie mogło być mowy. Ofiarą byłaby padła tylko osoba fizyczna Piłsudskiego. Jego popularność, jego idee i jego duch, byłyby pozostały i tryumfowały. Czyn byłby uznany powszechnie za czyn szaleńca i zbrodniarza. Zamiast wzmocnić ideę narodową, byłby jej zadał cios. Był niepodobieństwem.

(Następują ustępy w których Niewiadomski charakteryzuje Piłsudskiego i jego przeszłość polityczną do powrotu z Magdeburga).

Kiedy powrócił z Magdeburga, Piłsudskiemu sprzyjało nadzwyczajne szczęście. Wszystko szło mu samo w ręce. Trzej regenci sami, ludzie niedożeńni, tchórzliwi, pośpieszyli mu oddać w ręce swoją nielegalną władzę. Ogół widział w nim ofiarę patriotyzmu i twórcę siły zbrojnej polskiej. Legioniści poszliby za nim w piekło, peowiaci także. Jego własna partja widziała w nim wodza, miała do niego zaufanie bezwzględne. Nawet niechętni przyjęli go z pewną rezerwą, zyczliwie, z wycekiwaniem. To były atuty.

Największym atutem był nastrój ówczesny. Nastrój narodu był w pierwszych dniach po wyrzuceniu okupantów wspaniały. Trzeba było słuchać, co mówią na targach, na ulicach, po sklepach. Nie przemawiałem, ale wchodziłem i słuchałem. Ludzie, lud lepiej, może anżeli inteligentja, odczuwał intencyjnie, że dzieje się coś wielkiego. Czekali. Czekali naśta, czekali komendy, mekiej i wielkiej, któraby jednoczyła

naród i poprowadziła go do bohaterskich wysiłków.

Piłsudski mógł władę zdobyć bez żadnego oporu serca całej Polski. Można zdobyć serca narodu niekoniecznie z pomocą łakoci i obietnic. Legioniści czcili Piłsudskiego nie za wygody i nagrody, za rany, za krew, którą przelewali dla idei wyższej, która się u nich za mykała w jednym słowie: Polska. Myśle, że tą drogą zdobywa się serca ludzi i ta droga była otwarta. Piłsudski miał w ręku los całej Polski. Był jej moralnym dyktatorem. Mógł i powinien był żądać ofiar, ofiary pracy. Nasz kraj był ogłodzony i tylko praca mogła go wyżywić. Powinien był żądać ofiary interesów partyjnych. Tutaj szła gra o najwyższe stawki, o losy nie partji, ale narodu.

Piłsudski nie dorósł do roli, jaką mu dzieje przeznaczyły. Zmarnował tę jedyną bezpowrotną w życiu narodu chwilę. Zarazem zmarnował własną wielkość, własną nieśmiertelność. Zamiast tej komendy, której naród czekał zamiast programu pracy i gotowości bojowej dyscypliny i rządu silnego, któryby w Państwie wstrzymał anarchję, spadły na naród dwa fakty: powołanie Kessiera w charakterze posła niemieckiego i Rząd Ludowy

Z RZADÓW MORACZEWSKIEGO.

Ten okres bardzo się przyczynił do utrwalenia we mnie idei, która później dojrzała, dzie tego chcę chwilę nad nim się zatrzymać.

Istnieje jaskrawe hasło, wywieszane dla ciemnych tłumów, hasło, które jest osią wszystkich dążeń stronnictw socjalistycznych: dyktatu ra proletariatu. Hasło, w którym także widział owoc umysłowego i moralnego zwyrodnienia. W dzisiejszych czasach dyktatura jakiegokolwiek klasy jest nie do pomyślenia. Ale jeżeli można z pewną dawką słuszności mówić o dyktaturze klasy najościwiejszej, wyrobionej politycznie, to dyktatury najciemniejszych mas jest hasłem zbrodniczym i oszukańczym. Masy nie spostrzegają się co do tego, że ich kartki służą za drabinę do wspinania się dyktatorów. Rosja zrealizowała te hasła i wykazała ich praktyczną wartość. (2)

Rząd Ludowy Moraczewskiego nie miał ani odwagi, ani siły, żeby otwarcie pod tym sztandarem stanąć. Wybrał drogę pośrednią. Nazwał się skromnie Rządem Ludowym. Jednakże każdy rozumiał, że nazwa była tu tylko listkiem figowym innych zamiarów, dyktatury właściwej. Pierwszą rzeczą, którą stworzył Rząd Ludowy, była milicja ludowa, środek zabezpieczenia. Milicja ludowa była pierwszym aktem państwowym i pierwszą zdradą stanu. Gdyby inne stronictwa tworzyły i uzbrajały klasowe milicje, to byłoby ich 5, albo 6 i musiałyby doprowadzić do wojny domowej. Milicja zamieniła się...

Przew.: Może podstępny będzie się streszczał. Jeszcze będzie miał ostatnie słowo.

Osk.: Będę się starał streścić.

Wszyscy pamiętamy te czasy. Pamiętamy wrażenia, jakie odnosiliśmy. Pamiętamy, że stworzyły się z tej milicji kadry kryminalistów które poznawaliśmy po zbrodniczym typie. Polowa z nich znalazła się pod kluczem reszta lepsza została wzięta do późniejszej policji państwowej.

Na tem kończy się działalność Rządu Ludowego w sensie pozytywnym. Wykazał on uderzającą niemoc twórczą. Natomiast w sensie negacji, w sensie dezorganizacji pracy i deprawacji duszy dokonał rzeczy istotnie zdumiewających.

Po dorwaniu się do władzy pełnomocnicy Piłsudskiego zrozumieli, że otwiera się przed nimi nieowywały okres propagandy, zaczęły się manifestacje, wiece, strajki, legion strajków. Majestat władzy Rzeczypospolitej leżał w

Włocie ułicznem. Rząd widział to, mówił, że nie ma siły. Siłę miał, tylko jej nie używał. Koroną wszystkiego był strajk służby szpitalnej. Bojowcy porzypędzali tych co chcieli pracować, chorzy toneli we własnym kale, a pp. Piłsudski i Wojciechowski nie umieli znaleźć środków dla zatrzymania tej zbrodni

W przeciągu kilku tygodni dyscyplina społeczna, t.j. oś podstawowa pracy w każdym warsztacie, w każdej szkole, była złamana. Zaczął się pochód anarchii. Widział to każdy stróż, każdy posłaniec, nie widział Piłsudski. Więcej nie było nic do zrobienia. Skarb był pusty, tysiące towarzyszków, umieszczonych na ważnych stanowiskach w Państwie.

KUKULCZE JAJE

Rząd Ludowy zrezygnował i ustąpił, ale zanim ustąpił, złożył jeszcze kukulcze jaje pod postacią ustawy pierwszego Sejmu, które zapewniło krajowi nową anarchię. Chwila kiedy naród polski potrzebował czasu i skupienia, komendy krótkiej i słuchanej bezwzględnie Rządu silnego, kiedy powinien był zamienić się w jedną wolę i jeden miecz, tę chwilę Naczelnik Państwa uznał za odpowiednią, żeby rzucić naród na bagnety polityki i rozpętać nienawiść i walkę partyjną. Zdecydował, że ma być Sejm, Sejm demokratycznych o 5 przymiotnikach głosowania, zamiast jednej głowy miało ich rządzić 400, a jakich o tem 5-przymiotnikowe wybory. Najważniejsze sprawy państwowe oddane były w ręce fernali i pastuchów bydła.

Przew.: Może podsądny zechce używać innych wyrazów, nie obrażających. I może podsądny zechce się streszczać i przejść do aktu oskarżenia.

Osk.: Wynikiem tego był Sejm, który wszyscy znamy. Sejm w połowie złożony z analfabetów duchowych, a w jednej czwartej czy piętej z ludzi, na których patrzyliśmy wszyscy, którzy stanęli poza granicą polskości i obywatelskości.

Ustawa sejmowa to było odjęcie zasuw z gmachu, z którego nie zdołano jeszcze wysięknieć. Budynek nie mógł być zamknięty. Gdy Rząd Ludowy powrócił, powrócił wyniesiony, falą ciemnoty, bez której nie mógł istnieć. (1)

Przew.: Jeszcze raz zwracam uwagę, że oskarżony w ostatnim słowie może jeszcze przemawiać, a obecnie niech się ograniczy do samego aktu oskarżenia.

Osk.: Chodzi mi jednak o wypowiedzenie tutaj moich przeżyć i mojego credo na podstawie którego będzie mnie sądził trybunał, przed którym stoję i inny trybunał, przed którym nie stoję i gdzie się rozgrywają sprawy nie mojego ciała, ale mojej czci i ducha, trybunał opinii publicznej.

PONIEWIERKA RZECZYPOSPOLITEJ.

Przez 4 lata ja i całe moje pokolenie patrzyliśmy na poniewierkę Rzeczypospolitej, na wszystkie zniewagi, jakie jej wyrządzono, na najstraszniejszą i najcięższą rzecz, jaka może naród spotkać: rozkład ducha, który dzisiaj oblał wszystkie klasy. Niejednokrotnie za pytywałem sam siebie, skąd to wszystko płynie, skąd płynie ta lawina zła, jaką stale z sobą niesie socjalizm, dlaczego rzecz która pierwotnie miała być religią sprawiedliwości swoich wyznawców, spycha te dusze w błoto. Czemu się dzieje, że wszelkie gady ciągną do tego, jak ćmy do światła. I zapytujemy — byłoby to bardzo ciekawa ankieta — złodziei, sutenerów, awanturników, próżniaków, wszelkie odpadki społeczne o ich wyznanie wiary, o ich przynależność partyjną, przekonamy się, że wszyscy oświadczą się za którymś z stronnictw socjalistycznych. To nie jest przypadkowe. I nie jest przypadkowe, że w łonie całego stronnictwa istnieje tak wielki procent wypadków patologicznych i zbrodniczych. Czemu się to dzieje, że przy pozorach tak nadzwyczajnej energii socjalistyczne partje zdradzają tak wyraźnie, i decydująco niemoc twórczą?

To są pytania, które mnie dręczą. Dzisiaj odpowiedź na nie mam. Odpowiedź dało mi życie, dała mi historia.

ZYDOWSKI SOCJALIZM I JEGO METODY.

Jad moralny i niemoc twórcza zaszczeniło socjalizmowi żydostwo. Do okresie socjalizmu utopijnego rozpoczął się mniei więcej pół wieku temu inny okres, który socjaliści zwykli nazywać naukowym, a dla którego jedynym właściwym terminem jest: okres żydowski. I to nazwie kiedyś historia. Okres z Marksem, Kautzkym i innymi jako hersztami. Żydostwo w lot odczuło czem może się stać socjalizm w ich rekach. Żydzi dali mu swoich teoretyków dali mu kolporterów, agitatorów, oparcie materialne, prasę, reklamę rozmach, zewnętrzny. Ale nie dali darmo. Wzamiem wnieśli do niego pewne pierwiastki własne, pierwiastki rasowe, które spowodowały zwyrodnienie wartości moralnej socjalizmu. Zamiast dawnej ideologii romantycznej żydzi wnieśli...

Przew.: Co to ma za związek? Niech oskarżony przystąpi do samego aktu oskarżenia.

Osk.: Będę się starał zastosować do tego wymagania. Przepraszam, że nadużywam cierpliwości, ale chciałbym, by moja psychika dla trybunału była jasna. Dlatego w kilku słowach postaram się streścić.

Żydzi wnieśli hasło wyłącznej walki o dobra materialne i odrzucili, jeżeli nie w teorii, to w praktyce, zasadę słusznego, t.j. proporcjonalnego wynagrodzenia jak gdyby świadomości tego, że nic tak nie demoralizuje jak zysk nieprawdy, zarobek nadmierny, łatwy do osiągnięcia. To jest jedno. Drugie co wnieśli, to jest ducha nienawiści, podstawową cechę całej propagandy, ducha walki i zemsty, nienawiści, tarcia społecznego, przeciwieństwo ideałów pracodawców i pracobiorców. Walka klas stała się generalnym sposobem rozsądzania społeczeństwa aryjskich i odwracania uwagi od walki rasy. Ona podkwała socjalizm...

Zwalczanie stało się jedynym zajęciem apostołów socjalizmu.

Nienawiść zjadła, semicka jest zawsze nietwórczą, gdyż każda twórczość musi być poczęta z miłości. Nienawiść jest wytworem nietwórczości doktryny partji socjalistycznej. Nie twórczość jest cechą nawskróś żydowską udowodnioną przez dzieje. Dlatego żydzi żyją jako społeczeństwem pasożytniczym na pniach aryjskich

Trzecią i ostatnią cechą, którą zdeprawowano socjalizm jest oszustwo, które zabarwiło kłamstwem całą propagandę socjalistyczną i religię sprawiedliwości społecznej zamieniło w geszeft społeczny. Największe oszustwo, jakie świat kiedykolwiek widział. W Rosji zrealizowano ideały socjalistyczne, ale demokracji tam nie ma. Gdzie te partje podniosły i czyj poziom? Gdzie są ich szkoły, szpitale, sztuka, wolność ludu? Tego nie ma. Jest za to duszą wszystkiego genialne wszędzie obecne oszustwo.

To są główne pierwiastki, które w okresie semickim weszły do doktryny socjalistycznej i do socjalistycznej propagandy.

Na gruncie polskim wszystkie te cechy urastają do rozmiarów potwornych dlatego że tutaj ciśnienie intelektualne i materialne żydostwa jest silniejsze niż gdziekolwiekby. Zarazem tutaj duch polski, ciemny w masie, łatwo wierny, pobudliwy, mało treściwy, stanowi wymarzony materiał dla propagandy wyrotowej. Jednakże, jeżeli nie zmieniły się dotąd te masy w bandytów to dlatego, że muszą być w duszy tego ludu jakieś cenne pierwiastki, które mu się nakazują opierać. Ten opór odczuwają partje i chcą go złamać za wszelką cenę. I tem się tłumaczy ta zjadła i przed niezem się nie cofająca ich taktyka.

„WSPÓLNICY“ NIEWIADOMSKIEGO.

Pan prokurator w toku śledztwa zapytywał mnie czy nie miałem wspólników. Mówił, że vox populi twierdzi, że wspólnicy byli. Ten vox populi dla mnie o miłą pachnie „Robotnikiem“ i „Kurjerem Porannym“.

Otóż przynajmniej, dla ich wiadomości: wspólników miałem.

Moimi współnikami, tymi, którzy mi dali najwięcej pobudek do spełnienia tego, co spełniłem są panowie Perl i Ehrenberg.

Ile razy brałem do ręki ich pisma, miałem wrażenie, że wyciągam z archiwów psychopatologii kryminalnej jakąś zatrutą bibułę.

W mojem rozumieniu każdej ideologii można bronić albo nikczemnie, albo pięknie po rycersku. Każdej. W ten sposób prowokują się przeciwników na podobne stanowisko i przedej dochodzi się do celu, aniżeli przez przewrotność przez pianę na ustach. Byłoby to bardzo pięknie i bardzo po polsku, ale do tego daleko. Nasze partje socjalistyczne, nawet te, które zawierają stosunkowo mniejszy procent żydów są tak przepojone duchem semickim i psychoz partyjną, że do tak rycerskiego traktowania przeciwników są absolutnie niezdolne.

SOCJALIZM A IDEA NARODOWA.

Najbardziej dla mnie było godne uwagi to, że socjaliści najbardziej nienawidzą w przeciwnikach swoich to, co w nich jest najpiękniejsze. W tych ludziach jedynym pięknem ich duszy jest częstokroć właśnie ich uczucie partyjne. Żywotność tego uczucia przyprawia partje socjalistyczne do obłędu. Pamiętam, jakim drgawkom uległ „Kurjer Poranny“ po przewrocie Mussolini'ego. Idea narodowa jest najbardziej nienawistna wszystkim partjom socjalistycznym.

I naturalnie, Ojczyzna to jest wyraz święty i nietykalny. Ale tylko wyraz. Treść zmienia się, treść fałszuje się tak jak wszystko inne. Dla każdego z nas Ojczyzna to jest najlepsza tradycja przeszłości, to jest dobro duchowe i materialne, odziedziczone po przodkach i przekazywane jak świętość z pokolenia na pokolenie. Ojczyzna to nie jest własność ani wymarłych ani przyszłych pokoleń. W naszych pojęciach o miłości Ojczyzny mieści się zespół obowiązków i ofiar, bez ofiar i poświęceń ojczyzny niema.

Dla socjalistów sprawa przedstawia się inaczej. Ojczyzna to my, my wszyscy, żyjący ludzie. Jeżeli nam jest dobrze to wszystko w porządku. Takie zdania wygłaszają najwięksi. Słyszałem na zebraniu socjalistycznym jak genialny pisarz i marny polityk, Sieroszewski, wygłaszał to w obecności setek osób. Dla pospolitych towarzyszy tę formułę jeszcze bardziej się upraszcza.

Tym właśnie pojęciem dał wyraz Moraczewski w pamiętnej mowie sejmowej w 1920 roku, gdy twierdził, że lud polski nie pójdzie bronić Ojczyzny przeciw najazdom, chyba, że mu za to Ojczyzna drogo, bardzo drogo zapłaci, lud polski w osobie Piastów Witosów. Ale na tę inicjatywę niegodną nie znalazł odpowiedzi żadnej. Piasty i Witosy stali jak pod pręgierzem. O nich to Wyspiański mówi w „Wyzwoleniu“:

„A tam, gdzie duże palenisko,
Kurzące a już śmierci ducha blisko“
Dostojny Sądzie!

WPLYW PIŁSUDSKIEGO NA RZĄD.

Chciałem jeszcze krótko powiedzieć o tem, na co patrzyłem z bliska własnymi oczami, o wpływie człowieka, na którego planowałem zamach, za który powinienem być tutaj sądzony, o wpływie tego człowieka na aparat państwowy na jego funkcjonowanie. Ten wpływ niewątpliwie był bardzo duży, chociaż niezawsze bezpośredni i niezawsze ukryty. Piłsudski dawał temu aparatowi ludzi swoich wybranych, a zarazem z Belwederu szedł pewien ton zasadniczy, ton, w którym dzwięczały różne struny, ale najbardziej charakterystyczna to jest braka woli twórczej. Wszystkie kółka mechanizmu państwowego dały mu odzew. Ten mechanizm państwowy jest chory. Robi go nieprodukcyjnym wiarą w papier, tysiące urzędników piszą...

(Następują ustępy w których Niewiadomski przytacza przykłady dezorganizacji państwa oraz charakteryzuje ludzi którzy mieli nieraz w rękach swoich ważne sprawy państwowe).

Piłsudski wykazał nieprawdopodobne zdolności w doprowadzaniu państwa do ruiny. Przy odchodzeniu ze stanowiska Naczelnika Państwa zalecił człowiekowi miękkiej re-

S: † P,

KLEKOT IGNACY

Szeregowiec sygnalista V Oddziału L. S. O. O.

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł opatrzony Św. Sakramentami, w dniu 1 stycznia 1923 r. Na wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Przędzalnianej Nr. 50, w dniu 3 stycznia o godz. 1 po poł. na cmentarz w Zarzewie, zaprasza kolegów i znajomych

8d1

V Oddział L. S. O. O.

ki To znaczy: Starajcie się o rząd słaby o bez rząd! Komu potrzebna jest w Polsce miękka ręka? Uczciwi obywatele kraju, ludzie o czys tych sumieniach nie lękają się ręki twardej. Wszystko co w Polsce żyło i było szlachetne, domagało ręki silnej od czterech lat. Miękka ręka potrzebna jest, ale komu; złodziejom, paskarzom, bandytom, żydostwu, spiskowcom, zdrajcom stanu, aferzystom politycznym. Oprócz tego potrzebna jest wszystkim wrogom Polski.

Wszyscy oni gardzą za mięką ręką. Piłsudski o tem wiedział, nie mógł nie wiedzieć, mimo to szukał za mięką ręką. I znalazł człowieka... Dalszy ciąg wiadomy... Należy bezpośrednio do sprawy, do czynu, już przezemnie nie zamierzonego tylko, ale spełnionego.

Przew.: Czy to wszystko? Czy oskarżony ma jeszcze co do powiedzenia?

Osk.: Nie. Skończyłem.

O godz. 12 min. 25 rozpoczęło się przesłuchiwanie świadków.

OSTANIE SŁOWO NIEWIADOMSKIEGO.

Ja mówiłem dużo na śledztwie. Teraz powiem krótko.

(Następuje ustęp, w którym oskarżony tłumaczy związek między planowanym zamachem na Piłsudskiego a zabójstwem Narutowicza.)

Chcę zaprotestować zupełnie kategorycznie przeciwko dwóm wyrażeniom, użytym przez pana prokuratora. Jeden — to „skrytobójstwo“. To nie było skrytobójstwo. Skrytobójca się kryje. Ja się nie kryłem. To nie jest skrytobójstwo. I nie było to także „zawiedziona nadzieja“. Skąd p. prokurator wie cokolwiek o moich nadziejach? Jego oświadczenie było co najmniej gołosłowne, zmierzające do zniesławienia mnie.

Prosiłbym sąd o uzupełnienie przemówienia p. prokuratora pewnymi względami które pominął, albo na które położył za mały nacisk. P. prokurator oświetlił całą sprawę ze stanowiska psychologicznego, ze stanowiska prawnego. Bardzo dobrze.

Wnioski?

Doszedł do zupełnie naturalnych i słusznych wniosków. Tylko nie poparł tem, co jabym nazwał racją stanu. To jest czyn, który stoi ponad wszelką psychologią i ponad wszelkiem prawem.

W dzisiejszych czasach złamania dyscypliny społecznej i wyzwania bestji ludzkiej złagodzony wyrok straci dla ogółu, dla tłumy straci cały efekt, całą siłę. Trzeba pamiętać o jednym, ażeby wyrok, który dostojny sąd dziś wyda, nie był pewnym zapewnieniem bezkarności i zachętą dla złooczyńców, których ręce uzbroyą i oplacą wrogowie Polski. Jeżeli na najwyższych stanowiskach w Polsce znajdują się narzeczone mężowie stanu, polscy mężowie stanu, to niema wątpliwości, że po ich życie sięgnie nie jedna, ale dziesięć uzbrojonych rąk. Wyrok dnia dzisiejszego powinien być dla tych zabójców in spe przestroga i groźba. Inaczej ta krew, ta cenna krew polska, która może się polać, spadnie na ręce tych, którzy będą podpisywali złagodzony wyrok. Jeżeli wyrok zapadnie najslabiej na tej podstawie, to przeciwko niemu nie podniesie się ani jeden głos ani na prawicy, ani na lewicy, ani z tej ławy, na której tu zasiadam, ani w waszych własnych sumieniach.

Planowałem zamach na Naczelnika Państwa.

Dnia 4 stycznia t. j. w czwartek o godzinie 10 rano w kościele Sw. Krzyża odbędzie się żałobne nabożeństwo za zmarłych proboszczów tejże parafii

S. † P.

Ks. prałata Ludwika Dąbrowskiego

S. † P.

Ks. prałata Karola Szmidla

Po nabożeństwie nastąpi poświęcenie pamiątkowych tablic, ufundowanych z ofiar parafian, ku uczczeniu pamięci zmarłych długoletnich proboszczów.

Na uroczystości powyższe zaprasza krewnych, przyjaciół i wiernych

8d1

Duchowieństwo m. Łodzi.

S. † P.

Leon Władysław Borkowski

lat 62.

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł 31 grudnia opatrzony Św. Sakramentami. Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w środę t. j. 3-go stycznia o godz. nie 2.30 z domu żałoby przy ul. Kilińskiego 163 na stary cmentarz katolicki.

O czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych w głębokim smutku po-
grążone

8d1

Zona z dziećmi.

stwa. Zamach do skutku nie doszedł, wskutek okoliczności zewnętrznych. Dokonałem zamachu na Prezydenta Narutowicza. Zamachu z premedytacją. Narutowicz, trzeba to zaznaczyć, nie był człowiekiem winnym. Był ofiarą okoliczności, ofiarą sytuacji, będącej poza nim. Odebrałem mu życie. Spełniłem ciężką rzecz. Nie ujawniam skruchy, przeciwnie ujawniam pewną nadzieję, że echo moich strzałów dosięgnie najdalszych zakątków ziemi polskiej zapuka do wszystkich chat i do wszystkich serc, trafi nawet do obozu przeciwników, do tych uwiedzionych, nieświadomych komu służą szlachetnych młodych serc. Zamaci ich sumienia, posieje wątpliwość, czy służą dobrej sprawie, obudzi ich czujność, resztę zrobi czas.

Z tego co powiedziałem wynika, że czynny moje, zamierzone albo dokonane według brzmienia prawa, są przestępstwami państwowymi kategorii najwyższej. Przyłączam się do tej kwalifikacji przez pana prokuratora i do jego wniosku, abym był sądzony na podstawie par. 15 przepisów przechodnich. Jeżeli prawo przewiduje za jego złamanie dwie formy kary i obie uznaje za jednakowo celowe i dobre, to czyż nie jest rzeczą, biorąc po ludzku, słuszną, pozostać oskarżonemu wybór. Wybór ja zrobiłem.

Pozostaje jeszcze parę rzeczy natury osobistej.

Prawo domaga się za jego złamanie doświadczenia, ale nie zemsty, nie krzywdy. Wyrok, skazujący mnie na więzienie bezterminowe, terminowe, jednodniowe, jednogodzinne, będzie największą krzywdą moralną, jaką mnie

można wyrządzić. Ani chwili nie wątpię, że taka krzywda nie leży, w intencji waszej Panowie Sędziowie. Miejsce, na którym stoję, nie ma dla mnie nie hańbiącego. Przeciwnie. Niemniej ażeby na tem miejscu zasiąść, musiałem doprawdy, wiele w sobie przezwyciężyć. Ale mimo to do życia powrócić nie pragnę. Przynajmniej do życia mego ciała. Chcę, aby żył mój duch, to znaczy to, co było moją myślą, moim uczuciem co żyło w moich czynach i co przetrwa mnie w moich pracach, Wyrok więzienia rzuci w oczach świata cień na moją pamięć, a w moich własnych oczach odbierze mi to, co było moją siłą moralną w chwili wykonania czynu strasznego. Kiedy strzelał do człowieka nieznanego mi, bezbronnego, stojącego do mnie tyłem, to moją siłą moralną było przeświadczenie, że za jego życie daję swoje. Nie chciałbym żyć z myślą, że ten trybunał polski, ten symbol sprawiedliwości najwyższej chce mi odebrać to, co było i jest do tej chwili moim dobrem moralnym. Wystawilem weksel, chcę ten weksel spłacić uczciwie.

WYROK.

W sobotę 30 grud. 1922 r. O godzinie 7 m. 55 sąd udaje się na naradę, z której wraca o godz. 8 min. 50, ogłaszając wyrok.

Sąd postanowił w myśl art. 99 kod. kars. i § 15 postanowień przejściowych skazać Eligjusza Niewiadomskiego na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Motywy wyroku zostaną ogłoszone w dniu 10 stycznia w południe.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

5 stycznia Środa Genowefa,
Wschód słońca g. 7 m. 47
Zachód g. 5 m. 24

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)
„Morituri“
Filharmonja (Dzielna 20)
„Koncert Cecylii Hansen“
Teatr „Scena“ (Cegielniana 13)
„Variete“
„Casino“ (Piotrkowska 87)
„Marie Antoinette“
„Luna“ (Przejazd 1)
„Trzy kobiety“
„Oleon“ (Przejazd 2)
„Tajemnice przystanku tramwajowego“
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Spółka bez ograniczonej odpowiedzialności“
„Nowości“ (Piotrkowska róg Główniej)
„Robinson Kruzoe“.

— Kalendarzyk historyczny.

1813 Zajęcie Gdńska przez wojska rosyjskie

Wiadomości bieżące

— Uczczenie śp. ks. Szmidla.

c) W czwartek, 4 b. m. o 10 rano, po uroczystem nabożeństwie w kościele Ś. go Krzyża poświęcona zostanie pamiątkowa tablica dla uczczenia zasług obywatelskich wielebnego łódzkiego proboszcza, ś. p. ks. kanonika Karola Szmidla.

Potrzebne są jeszcze środki na postawienie pomnika na grobie zacnego pasterza. Komitet budowy przekonany jest, że ofiary parafian na ten cel popłyną obficie, gdyż ś. p. ksiądz Szmidel niezmiernie procował w Łodzi przez kilkadziesiąt lat, za co słusznie należy Mu się wdzięczność tutejszego społeczeństwa.

— Zjazd nauczycielstwa szkół dramatycznych.

ab) W dniach 9, 10 i 11 b. m. odbędzie się w Warszawie zjazd nauczycielstwa szkół dramatycznych. Magistrat m. Łodzi (na powyższy zjazd deleguje Dyr. Teatru Miejskiego p. Henryka Barwińskiego. (4)

— Wzrost kosztów utrzymania.

b) Komisja miejscowa do badania zmian kosztów utrzymania w Łodzi ustaliła że dnia 1 stycznia 1923 roku koszt utrzymania dziennego rodziny pracownicej, z 4-ch osób wyniosły mk. 5068 fen. 24, że w porównaniu z cenami na 1 grudnia 1922 koszty utrzymania dziennego wzrosły o mk. 1428 fen. 66 co w procentach wynosi 39, 25. (4)

— Żądania metalowców.

b) Onegdaj w lokalu okręgowej komisji klasowych związków zawodowych odbyło się zebranie delegatów fabryk metalowych na którym zastanawiano się nad odpowiedzią fabrykantów w związku z wystawionem żądaniem podwyższenia płac o 45 proc. Jako referent wystąpił p. Marks, który złożył sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu akcji podwyżkowej.

Okazuje się, iż fabrykanci zgadzają się, na podwyżkę 37—40 proc., protestując równo cześnie przeciwko włoskim strajkom w fabrykach. Mówca wskazywał, iż jest to powodem nieuwzględnienia słusznych żądań robotników.

Wywiązała się dłuższa dyskusja, podczas której mówcy oświadczyli, iż wystosowana podwyżka jest zbyt małą i winna być zmieniona. W konkluzji postanowiono nieodstępować od wystawionych żądań, trwając nadal przy poprzednich żądaniach 45 proc. podwyżki. Postanowiono również wybierać delegatów robotniczych we wszystkich fabry-

kach metalowych i utworzyć radę delegatów, która będzie się zbierała celem omówienia najżywniejszych spraw robotniczych.

— Podwyższenie pensji kucharzom.

b) W lokalu hotelu „Manteufel“ odbyła się konferencja między właścicielami restauracji, a delegatami związku zawodowego hotelowo-gastronomicznego w sprawie żądań podwyższenia płac dla kuchmistrzów. Po krótkiej dyskusji postanowiono podwyższyć płace dla kucharzy I-ej kateg. — 60.000 mk. i II-ej kat. 45.000 mk, tygodniowo. Za godziny nadetatowe wypłaca się po 2000 mk.

— Z kursów dokształcających.

b) Do zarządu kursów dokształcających wpłynął wniosek o zorganizowanie kursów buchalteryjnych, gdyż uczelnie buchalteryjki pobierają zbyt wysokie opłaty za naukę, co niejednokrotnie uniemożliwia naukę nie się księgowości. Zarząd kursów dokształcających zajmie się tą sprawą.

W przyszłą niedzielę odbędzie się w radzie miejskiej konferencja pedagogiczna nauczycieli i kierowników dzielnic kursów dokształcających, na której rozpatrywanym będzie wniosek zarządu kursów dokształcających dotyczącej rozdzielenia uczącej się młodzieży na grupy męskie i żeńskie, a to wobec stwierdzonego złego wpływu systemu koedukacji na młodzież.

— Przemysł a koleje

b) Obecnie na dworc Łódź—Fabryczna przybywa dziennie dla przemysłu przeciętnie 300-350 wagonów dziennie podczas gdy przed wojną przychodziło 270—300 wagonów. Ponieważ system wekslowania na stacji jest przestarzały i nie odpowiada nowoczesnym wymaganiom, wagony znajdują się czasami przez dłuższy czas nierozładowane, co przeważnie zagraża normalnemu ruchowi towarowemu, a także przemysłowi.

Przed wojną dokonywano wyładowania przeważnie w Koluszkach, czego obecnie się nie robi, to też wytworzyła się taka sytuacja, iż ostatnio znalazło się na dworcu 3300 nierozładowanych wagonów i tylko obywatelskie stanowisko służby kolejowej, która pracowała podczas świąt uratowało sytuację. O ile w najbliższym czasie nie nastąpi poprawa stosunków w tej dziedzinie grozi kompletny zastój.

Zarząd dworca mógłby zarządzić złemu kierując wagony możliwie na okoliczne stacje jak Karolew, Chojny, Zgierz i inne, domagając się równocześnie funduszy na przebudowę i rozbudowę dworca.

— Powiększenie szpitala Poznańskich.

b) Szpital im. Poznańskich przy ul. Tar-gowej zostaje obecnie powiększonym o 30 łóżek. Koszta powiększenia szpitala w kwocie 10 milionów marek zostały częściowo pokryte z ofiar publicznych, resztę zaś prawdopodobnie ofiarują krewni fundatorów szpitala. Obecnie ruch w szpitalu jest bardzo wielki i wszystkie łóżka, nie wyłączając rezerwowych są zajęte.

Wynadki i kradzieże

— Usiłowanie samobójstwa.

ab) Zofia Osowska, lat 20 zam. przy ul. Killińskiego 42 napiła się na dworcu Kaliskim w celu samobójczym sublimatu. Zawezwane po gotowie po udzieleniu pierwszej pomocy przewiezło desperatkę do szpitala Poznańskich. Pó wód niesnaski małżeńskie.

Wiktoria Wiczorek lat 20, zam. przy ul. Wereńskiego 14 z powodu braku środków do życia napiła się sublimatu. Zawezwane pogorwie odwiozło desperatkę do szpitala przy ul. Drewnowskiej. (4)

— Porachunki.

(1) Zamieszkały przy ul. Juliusza 4. Pruszyński Icek, zameldował do IV kom. P. P. iż został pobity przez nieznanego mu osobnika przy ul. 1-go Maja.

Zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej 25. Belka Andrzej zameldował do IV kom. P. P. iż będąc w mieszkaniu ojca swego przy ul. Konstancynowskiej 75 został pobity przez Milera Edwarda, Pomorska 3. W wypadkach powyższych spisano protokoły i wszczęto dochodzenia. (4)

— Wdzięczny syn.

Zatrzymano Miklaszewskiego Franciszka, zam. przy ul. Sw. Anny 1, który skradł swemu ojcu 1,800,000 mk. Przykładnego syna przesłano do Urzędu Śledczego celem dalszego dochodzenia. (4)

Teatr i muzyka

— Teatr Miejski.

Dzisiaj premiera głośnego dramatu z czasów rewolucji francuskiej R. Rollanda „Morituri“ (Wilki): Próby pod kierunkiem reżyserskim Dr. Józefa Brodzkiego dobiegają końca. Nową, piękną wystawę przygotował B. Kudewicz, a pracownia krawiecka stylowe kostjomy ściśle zastosowane do czasu epoki. W przedstawieniu biorą udział najwybitniejsi artyści naszej sceny z dyr. Barwińskim z pp. Sarneckim, Tańskim, Wojciechowskim na czele.

Niewątpimy, że R. Rolland dramaturg zdobył również olbrzymie powodzenie jakie zdobył sobie jako powieściopisarz. (4)

Komunikaty

— Z Państwowej Szkoły Włókienniczej.

„Dzięki poparciu inż. K. Szymanowskiego, przedstawiciela fabryki maszyn przedziałniczych „Dobson et Barlow“ w Boltonie, fabryka obić iglastych „J. Whiteley et Sons“ w Halifax ofiarowała Państwowej Szkole Włókienniczej w Łodzi kompletne obicie iglaste do zgrzeblarki pokrywkowej wartości 2,500,000, marek polskich“. (4)

— Loterja T-wa „Rozwój“.

Towarzystwo „Rozwój“ wypuściło oryginalną loterię fantową, za pozwoleniem jeneralnej Dyrekcji Loterii Państwowej. Między fantami T-wo daje w 80 milionach marek różnych akcji. Główna wygrana 2 miliony marek po życzyki złotej. Co drugi los wygrywa. Bilety do nabycia w lokalu T-wa „Rozwój“ przy ul. Podleśnej 4. Spodziewamy się, że społeczeństwo polskie w Łodzi bacząc na cel dochodu z loterii poprze chętnie inicjatywę T-wa. Rozsprzedawcy za odpowiednią prowizją chętnie widziałni. (4)

Berlin ogulaca Polskę z masłem.

Jak wiadomo, Niemcy były i są głównym odbiorcą wszelkich artykułów żywnościowych, wywożonych tam z Polski przeważnie drogą nielegalną. Zwłaszcza panuje tam wielki głód masła polskiego, już od lat „uciekającego“ z Poznańskiego i Pomorza, głównie do Berlina, który mięso, zboże, nabiał i jaja sprowadzał w czasach przedwojennych z tych terytorjów i nie może dziś ich utraty przeboleć przedewszystkiem ze względów aprowizacyjnych.

Sprawą wywozu masła polskiego do Berlina zajął się ostatnio „Kurjer Informacyjny“, wskazując że ma ono miastu temu zastąpić masło rosyjskie i syberyjskie, którego jest obecnie pozbawione. To też już nietylko w Poznaniu i na Pomorzu, lecz w całej Polsce skupują obecnie kupcy berlińscy nasze masło, sprzedając je rzecz znamienna — w Berlinie w handlach detalicznych, niżej od cen warszawskich, bo po 1,600 marek za funt.

Według informacji wspomnianego pisma, polskie masło wędruje do Niemiec przez Gdańsk, przyczem dla niepoznaki gromadzi się je poprzednio w Łodzi. Drugim zaś punktem zbornym dla wywozów masła, jaja i wędliny, ma być Kraków.

Przemysł i handel

Giełd łódzka. z dnia 2 b. m.

| | w plac. | żadan. | tran |
|---------------------|----------------|--------|-------|
| Dolary St. Zjedn. | czeki 17755 | 17900 | 17650 |
| Franki belgijskie | gotówka 17780 | 17950 | 17350 |
| Franki francuskie | czeki 1175 | 1187 | — |
| | gotówka 1290 | 1300 | — |
| Franki szwajcarskie | czeki 1305 | 1315 | 1300 |
| | gotówka 5385 | 3410 | — |
| Korony austriackie | 0 25 | 0 26 | — |
| Funty angielskie | gotówka 82,500 | 83000 | 82250 |

| | | | | |
|---------------------------------|---------|-------|-------|-------|
| Korony czeskie | czeki | 82500 | 83000 | 83000 |
| Marki niemieckie | gotówka | 550 | 560 | — |
| | czeki | 2,45 | 2,50 | 2,65 |
| Miljonówka | — | 2 27 | 2,47 | 2,47 |
| Bank Związku Spółek Zarobkowych | — | — | 1700 | — |

Akcje.

| | | | |
|----------------|--------|--------------|-----------|
| Bank hand. | 53,000 | Ostrowiec | 3,200 |
| " Dyskont | 20000 | Radzki | 3400 |
| " Kredyt | 8,000 | Starachowice | 4250 |
| " Zjed. Z Pol. | 7600 | Zyrardów | 1,700,000 |
| Cukier | 545000 | Borkowski | 9905 |
| Drzewo | 6300 | Zegluga | 5800 |
| Lilpop | 87000 | Jabikowscy | 8800 |
| Cegielski | 55000 | Nafta | 4,550 |

Giełda warszawska

| | | | |
|---------------|-------|-------------|--------|
| Dol. St. Zjd. | 17800 | Dol. Kanad. | 17,825 |
| Marki niem. | 2,52 | Funty | 82250 |

Czeki i wpłaty.

| | | | |
|--------|------|-----------|---------|
| Belgia | 1190 | Londyn | 82,5000 |
| Berlin | 2,45 | Nowy Jork | 17,875 |
| Gdańsk | 2,45 | Paryż | 1507 |
| Praga | 555 | Wiedeń | 26 |

Kupujcie pożyczkę złotą

Motory

benzynowe nowej konstrukcji ekonomiczne pompa ich taniej wynosi niż wszelkie inne ropowe lub elektryczne o sile 20 i 40 koni, dynamo maszyny 208 amper 220 wolt i różne inne mniejsze, motor elektryczny połączony z pompą do wody, sikawka pożarowa najnowszej konstrukcji 2-co cylindrowa. Piotrkowska 284 sklep elektrotechniczny. 2s3

Miljon

marek pożyczkę na dobrych warunkach, lub przystąpię do interesu Oferty sub „1413” do adm Rozwoja. 3s1

Potrzebna

zdolna ekspedjentka do cukierni P. Szaniawskiego Zgłosić się do cukierni Piotrkowska róg Nawrot 126. (7d5)

Potrzebna

panna do dwojga starszych dzieci pożądanę pomoc w lekcjach, muzyce i t. p. Wiad. Andrzeja 17. Kulesza 6s2

Do Myśliwych

Kupujemy świeże skóry z dzikich zwierząt całego świata jak: Lisy, Wilki, Kuny, Tchórze, Wie wórki, Sobole, Kangury i t. p. Kupimy nie tylko te, które sami upolujecie, lecz jeżeli kupicie od innych myśliwych i przyniesiecie do nas, możecie zarobić ładne pieniądze. Prześlij skórę na próbkę a damy Ci cenę. Kupujemy tylko świeże skóry S. FIRTKO 426 Penn Ave. Pittsburgh Pa United States of America 505Kc

Płace

150% drożej kupuje brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, oraz różną biżuterię Konstantynowska 7 Milich. prawa oficyna 1-sze piętro 5599k

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych Ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8. Panie od 5—8 5:57

Potrzebny stolarz meblowy, ulica Zakajna 78, zaraz 2—2

Zagubione dokumenty

Jensiak Alojzy zagubił paszport niemiecki wydany w Katowicach. 10690—3

Leokadja Góralska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki J. K. Poznańskiego. 10601—3

Biskupski Wacław zagubił kartę powołania wydaną w Łodzi. 10700—3

Matecki Franciszek zagubił kartę zwolnienia wydaną z 51 p. w Łodzi. 13—3

Burski Jozef zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 20—2

Dulemba Maria zagubiła paszport rosyjski wydany z gm. Rębów z Radomskiej. 990—3

Maszyński Marcin zagubił paszport polski i kartę powołania wydaną w Łodzi. 8—3

BETLEEM POLSKIE

w oryginalnym ujęciu grane będzie po raz 3-ci, 4-ty i 5-ty w sali Szkoły Rzemiosł T-wa Rzemiesln. „Resursa”, dziś 31 grudnia, jutro 1 stycznia, i 6 stycznia o godz. 5-ej pp. Bilety do nabycia codziennie u wóźnego Szkoły. 5352K3

Przyjmujemy zapisy na kursa języków

Angielskiego, Francuskiego Niemieckiego oraz Buchaltreji

Zgłoszenia młodzieży męskiej przyjmie Sekretariat Informacyjny Y. M. C. A. Piotrkowska 243. (5358d2)

Ważne dla właścicieli

stawów, jezior i rybnych gospodarstw. Przyjmuje się zamówienia na sieci konopiane i bawełniane w każdej wielkości i ilości. Tamże na miejscu budowa łódek. Obstalunki wykonywa się w przeciągu 1-go tygodnia. Wiadomość: A. Stefański Ruda Pabjanicka, staw pod Łodzią. 5287K5

Pracownia gorsetów

Anny Laferskiej

mieści się obecnie:

182 Piotrkowska 182

oficyna, parter II wejście. 5073:10

Na raty!

4999s50

Na raty!

Wszelką garderobę męską i damską, obuwię, rozmaite towary lokciowe, bieliznę i t. p.

UWAGA: Wykonuje wszelkie obstalunki podług najnowszych fasonów „Ekonomia“ Górny Rynek 5/6.

MASZYNY do pisania

„ORZEŁ” ostatnie modele i inne systemy w wielkim wyborze po najtańszych cenach. Taśmy i-a, kalka, reperacja. Nauka pisania na maszynach 5357d1

ADOLF GOLDBERG, Andrzeja 1 1-sze piętro

Lustra i meble

toalety, szafy, łóżka, stoły gabinetowe krzesła, stołowe kanapy, materace, sprężynowe, całkowite sypialnie dębowe, garnitury miękkich mebli — poleca na raty

„Jarmark Łódzki“

Piotrkowska № 44. I-e piętro Telefon 613. (50222d)

LECZNICA CHOROBY ZĘBÓW

LEKARZA-DENTYSTY H PRUSS

145. Piotrkowska 145.

za plombowanie, oraz wprawianie zębów opłata podług taksy. 4818k

Grabarski Walenty zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną z 23 pułku w Lublinie. 7—5

Szkoła tańca

w. LIPINSKIEGO.

Piotrkowska 108

Grupa „C” rozpoczyna 4 b. m. o godz. 7 m. 15. Za zapisy przyjmowane są: Ewangelicka 17. III p. 4s1

Lecznica Lekarzy Specjalistów

Piotrkowska 17, (drugie podwórze) przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach porada 1500 mk. — od 9 ej do 5 ej po p. 492310b0

Hurtowo i detalicznie

ziemiaki do paszy po cenie 3600 mk. korzec do nabycia w firmie Stefan Guntner i S-ka Radwańska 58—60 (5336K3)

Najnowsze gilzy do papierosów

wartystycznych pudełkach



Sprzedaż we wszystkich sklepach tabacznyczych

Fabryka, Warszawa, Chłodna 29. telefon 207—95.

Przedstawiciel Oskar Elfner Łódź, Gdańska 64. 5305K2



Dziś wielka premjera dawno oczekiwanego arcydzieła!

Szczyt wyżyn kinowej (twórczości)!

Szczyt wyżyn kinowej twórczości!

„ŻONA FARAONA“

Największy film świata!

Największy film świata!

— W rolach głównych: —

**Emil Jannings, Harry Liedtke, Paweł Wegener, Albert
-- Bassermann, Lyda Salmonowa, Dagny Servaes. --**

Specjalnie napisana muzyka Edw. Kunnecke w wykonaniu orkiestry symfonicznej
pod dyrekcją p. M. LEWAKA.

5355b1

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AAA Kupuję meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia piące najwyższe ceny. Łażnik Benedykta 28 m 15 parter 10540-10

AA Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoly, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechódziecki Piotrkowska 108 6262-0

A Kredens, szafy, łóżka, stół krzesła, otomany, tremo garderoby sprzedam Sienkiewicza 59 m 21. Oficyna pierwszego piętra Kaliński. 10650-6

A Kredens, pomocnik stół krzesła bielizniarki, łóżka, szafy białe, lakierowane, łóżeczko dziecięce, biurka, etażerki sprzedaje tania. Piotrkowska 261-4 11638-6

MAKA pszena 0000 sprzedaje od 10 kg. wwyż Dom Handlowy Zenon Lubieński Sienkiewicza 40

KASZA tatarszana Dom Handlowy Zenon Lubieński Sienkiewicza 40

CEBULA 41 mkp. funt Dom Handlowy Zenon Lubieński Sienkiewicza 40

Pianino kupię dla własnego użytku. Oferty z ceną do Redakcji Rozwoju pod „S E” 10651-5

Do sprzedania urządzenie fryzjerskie wiadomość Główna 54 Grinbaum. 10654-3

Do sprzedania wóz lekki nowy i dwa koła nowe do resorki Szosa-Aleksandrowska 168 10564-3

Okazja Dwie płyty marmurowe z bufetów lub z bufetami do sprzedania Wysokiego 15 Łódź Chojny, 10674-3

Młode wilczki do sprzedania Wólczajska 93 sklep obuwia. 10675-5

Rowery dwa, wolne koła mało używane sprzedam. Franciszkańska 38-26. 10688-2

Warsztat ślusarsko-mechaniczny z mieszkaniem jest do sprzedania w mieście powiatowym. Oferty proszę do adm. „Rozwoju” pod „Warsztat”. 10689-4

Sprzedam łóżka, stół, krzesła, biurko, szafę, lustro i 2 fotele z kanapką. Piotrkowska 134-9, 2 piętro, oficyna. 10692-2

Rower damski prawie nowy do sprzedania. Ul. Rzgowska 68 Roman. 10695-3

Resztki Tania sprzedaje szwalnia Towarzystwa Ochotnicy Kobiet. Piotrkowska 104-a. 10698-1

Są dwa place do sprzedania i magazyn do sieczki, wiadomość Pomorska 83, Walczak, 12-4

Sprzedam sklep spożywczy i elektryczne oświetlenie, wiadomość Kilińskiego 191 sklep spożywczy, 4-5

Bekiesze na opozach tania sprzedam, Piotrkowska 85, m. 35 Eifer, 600-2

Różne:

AA Obrączki ślubne pierścionki kolczyki gwarancja za złoto zegary zegarki duży wybór przyjmuję wszelkie reperacje Brzezińska 10 Jan Placek 10345-7

A kuszerka Pipikowa przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne. Piotrkowska 132-14 10587-10

Kupno — sprzedaż majątków ziemskich nieruchomości mlejskich młynów, fabryk, interesów handlowych — szybko załatwia, biuro pośrednicze Tatarskiego Piotrkowska 90 telef. 840 10609-7

Przybłąkała się suka rasy wilczej jest do odebrania za zwrot kosztów Cegielińska 51 w Koszarach. 20666-5

Potrzebni cieładzie i podreczni stolarskie Snacerna 26 10667-3

Potrzebna praczka do pralni ul. Przejazd 46 frnot 01756-3

Zdolna krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych Oferty pod „Zdolna” 10677-3

STUDENT udziela matematyki i łaciny fizyki języków. Kilińskiego 86-3 (drugą bramą) 10680-3

ZURNALE Młód, duży wybór na sezon karnawałowy. Cena umiarkowana. Formy bibułkowe. „Ogniw”, Sienkiewicza 87. 10696-1

Praczka i dziewczyna do sprzątania. Mogą się zgłosić do pralni, Zielona 28. 10697-2

Kawaler poszukuje mieszkania umeblowanego przy chrześcijańskiej rodzinie; chętnie udzieli nauki. Oferty składać do „Rozwoju” pod „Urzednik i uczeń” 10699-2

Mieszkania, 1 pokoju poszukuje gdziekolwiek. Oferty do „Rozwoju” pod „A. G.” 10686-3

Potrzebny cieładnik na szpilki kową robotę damską i męską zdolny. Lipowa 63. 10687-2

Potrzebna wykwalifikowana zakrojczyni do prowadzenia samodzielnie magazynu ubiorów damskich na dobrych warunkach. Adresy pod „Dobry interes” do „Rozwoju”. 10695-3

Potrzebny zdolny ślusarz na kasy ogniowate. Leszno 32 10694-3

Za wypożyczenie miliona damski pokój umeblowany oferty Rozwoju sub „Umeblowany” 10683-3

Potrzebna młoda osoba z szyciem na przychodnie do trojga dzieci. Kilińskiego 50, m 25, Brodzińska, 26-2

Potrzebna zdolna bufetowa, Kilińskiego 117, bufetowa, sursy 15-1

Potrzebny spółnik lub spółniczka do korzystnego interesu z kapitałem 3 miliony do sklepu. Przejazd 14, m. 2 19-2

Przybłąkała się suka rasy wilczej odebrać można za zwrotem kosztów, Szosa Konstantynowska, Leśniczówka, 18-5

Pokój z kuchnią w centrum miasta zamienię na jeden pokój. Oferty pod „Zaraz” 16-2

Inteligentna skromna paniuszka znajdująca się w krytycznym położeniu, poszukuje zająca gospodyni u osoby samotnej. Oferty do „Rozwoju” pod „Energiczna” 14-2

Potrzebna dziewczyna zdolna do obsługi gości, biegła w rachunkach. Cukiernia W. Michalski, Zielna 10 10-2

BIELIZNIARKI poszukuje Wytwórnia Bielizny W. Knapp, Kilińskiego 103, oficyna, Napęd elektryczny 11-2

Potrzebna zdolna podreczna i uczennica do pracowni sukien, Ogrodowa 28 s. 3 m. 4

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie majstrów, krawców albo urzędników, Oferty do Rozwoju pod „Sublokatorzy” 9-2

Pokój z kuchnią w centrum miasta zamienię na sklep. Oferty pod „Zamiana” 17-2

Potrzebny chłopiec większy na posyłki do stolarni, Zachodnia 51 5-1

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 450 mk., za tekstem 300 mk., zwyczajnie 120 mk., wśród drobnych 300 mk., nekrologi 210 mk., komunikaty 300 mk., za wiersz nonparelowy lub jego część, Drobne ogłoszenie bezterminowe 80 mk., za wyraz, duże litery 300 mk., dla poszukujących pracy 15 mk., najmniejsza ogłoszenie 400 mk., Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. więcej, 100 proc. drożej. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 8 łamów, za tekstem 5 łamów. Aktywny bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmujemy do godz. 6-ej, po 6-ej dolicza się 50 proc. Za nieterminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje od dnia zmiany cen bez odroczenia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabianicach u p. Zatorskiej, ul. Żankowa, Pabianice i fantazyjne 30 proc. drożej